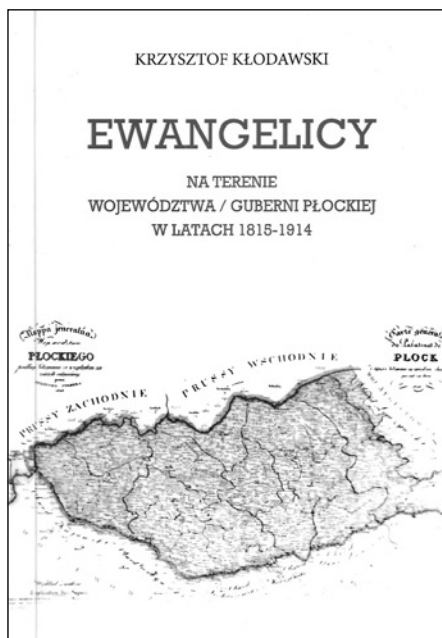


Tom 13/2021, ss. 453-463
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2021.13(20)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Grzegorz Gołębiowski

Krzysztof Kłodawski, *Ewangelicy na terenie województwa/guberni plockiej w latach 1815-1914*, wyd. Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, Płock 2021, ss. 362.



W 2021 r. Książnica Płocka wydała opracowanie naukowe Krzysztofa Kłodawskiego *Ewangelicy na terenie województwa/guberni plockiej w latach 1815 - 1914*. Książka jest de facto jego

pracą doktorską przygotowaną pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Stegnera z Uniwersytetu Gdańskiego. Niestety, trwająca pandemia Covid-19 uniemożliwiła przeprowadzenie promocji, dlatego warto książkę zaprezentować czytelnikom „Rocznika TNP”.

Autor od lat zajmuje się historią ewangelików w Płocku, na Mazowszu Płockim i ziemi dobrzyńskiej, publikując szereg artykułów na ten temat¹. Omawiana pozycja jest więc rozwinięciem i podsumowaniem zainteresowania tematyką protestancją, teraz rozszerzoną do terenu północnego Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej w granicach województwa płockiego i guberni płockiej od kongresu wiedeńskiego do wybuchu I wojny światowej. Oparta jest na szerokiej bazie źródłowej: głównie zasobach Archiwum Państwowego w Płocku, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie oraz Archiwum Diecezjalnego w Płocku, Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Mławie i Archiwum Państwowego we Włocławku. Oprócz tego autor wykorzystał wydawnictwa źródłowe, prasę, pamiętniki i wspomnienia, opracowania i artykuły naukowe.

Książka składa się ze słowa od wydawcy, wstępu i pięciu rozdziałów:

- I. Ludność ewangelicka na obszarze Królestwa Polskiego w XIX i początkach XX w.
- II. Napływ osadników. Powstanie sieci parafialnej na obszarze województwa/guberni płockiej w latach 1815 - 1914
- III. Zróżnicowanie zawodowe społeczności ewangelickiej
- IV. Udział inteligencji w życiu społeczno-kulturalnym miast guberni płockiej
- V. Życie codzienne ewangelików.

W słowie wstępnym dyrektor Książnicy Płockiej im. W. Broniewskiego Joanna Banasiak słusznie zauważyła, że

„publikacji, która w tak obszerny i dogłębny sposób przedstawiałaby społeczność ewangelicką na naszych ziemiach

¹ Zob. bibliografia na s. 351 - 352.

dotąd nie było. Dr Krzysztof Kłodawski wykonał benedyktyńską wręcz pracę, docierając do materiałów źródłowych w archiwach i bibliotekach. [...]

Ta książka przypomina nam, jak różnorodna była przedwojenna społeczność naszego miasta i jego okolic. Płock był, jak dawna Polska, wielonarodowościowym i wielokulturowym tygłem. Warto dziś włączyć się w tę historię”.

We wstępie K. Kłodawski nakreślił obszar województwa płockiego i guberni płockiej, przedstawił bazę źródłową, na której się oparł, w skrócie omówił zawartość poszczególnych rozdziałów. W rozdziale I ogólnie przedstawił napływ ewangelików na ziemię polskie w II połowie XVIII i w XIX w. Intensyfikacja osadnictwa niemieckiego nastąpiła w związku z rozbiarami Rzeczypospolitej i pruską akcją kolonizacyjną.

Zmiany polityczne i terytorialne po 1815 r. nie wpłynęły w zasadniczy sposób na położenie ludności ewangelickiej. Na teren ziemi dobrzyńskiej ewangelicy zaczęli docierać w XVIII w. - jeszcze przed rozbiarami, aczkolwiek wyraźne zwiększenie liczby osadników nastąpiło po 1793 r. Pod rządami pruskimi osadnicy niemieccy w większej liczbie pojawili się też na północnym Mazowszu, w miastach oraz w pasie nadwiślańskim sięgającym po Wyszogród. Koloniści zagospodarowywali nieużytki, zamieniając je w ziemię uprawną. Pojawili się także rzemieślnicy i kupcy, osiedlający się w miastach. Po 1815 r. władze rosyjskie nie czyniły przeszkód dla osadnictwa niemieckiego, widząc w przybyszach pewną przeciwwagę dla Polaków. W rezultacie napłynęli kolejni osadnicy i w I połowie XIX w. protestanci stanowili ok. 7-8% mieszkańców i ten poziom ustabilizował się w kolejnych dziesięcioleciach. Najwięcej ich było na terenie powiatów lipnowskiego, rypińskiego i płockiego. Dominowali wśród nich ewangelicy augsburscy (prawie 98%), ale byli także baptyści, mennonicy i kalwiniści. W 1897 r. 95,5% z nich za swój język ojczysty uznawało niemiecki, zaś język polski - 3,67%.

Wraz z napływem protestantów pojawiali się pastory i powstawały parafie ewangelickie. W ślad za tym budowano kościoły, domy modlitwy oraz cmentarze. Stopniowo cały teren województwa płockiego został objęty parafiami ewangelickimi. W rozdziale II na około 100 stronach K. Kłodawski scharakteryzował najważniejsze parafie ewangelickie: w Lipnie, Rypinie, Wyszogrodzie, Płocku, Sierpcu, Pułtusk, Osieku, Paproci Dużej i Przasnyszu. Oprócz nich były też filiały w Płońsku, Dobrzyniu nad Wisłą, Nasielsku, Lipinach i Mławie. Przybliżając funkcjonowanie parafii, podał nazwiska i nakreślił sylwetki najważniejszych pastorów oraz omówił kwestie związane z budową kościołów.

Spośród pastorów najbardziej znani byli płoccy pastory: Ignacy Boerner, Oskar Kleidienst i Robert Gundlach oraz Johann Karl i Otton Havelkowie, a także Kacper Mikulski z Łomży. Wszyscy byli ludźmi gruntownie wykształconymi, którzy nie ograniczali się do działalności w środowisku protestanckim. Superintendent Johann Karl Havelke należał do płockiej loży masońskiej oraz w 1820 r. figurował wśród członków-założycieli Towarzystwa Naukowego Płockiego, a w 1830 r. otwarcie poparł powstanie listopadowe. Kolejny superintendent diecezji płockiej Ignacy Boerner uporządkował sprawy finansowe płockiej diecezji ewangelickiej. Jego syn Eduard Ignacy Boerner czuł się już bardziej Polakiem niż Niemcem, uczestniczył w powstaniu styczniowym, a potem poszedł w ślady ojca, gdyż został superintendentem diecezji kaliskiej. Syn Eduarda - Ignacy Boerner był już polskim patriotą, członkiem PPS, legionistą I Brygady J. Piłsudskiego, w II RP ministrem poczt i telegrafów.

W rozdziale III K. Kłodawski przedstawił różnicowanie zawodowe protestantów. Głównie byli to rolnicy, rzemieślnicy, handlarze i urzędnicy. Z czasem pojawili się także fabrykanci. W miastach znaczącą rolę odgrywała inteligencja protestancka. Byli wśród nich budowniczy, jak Aleksander Dietrich Groffe, autor przebudowy płockiego kościoła św. Trójcy z przeznaczeniem na teatr czy budynku przy Placu Kanonicznym, nazywanym Dziekanką. Karol Kulig był właścicielem jednej

z pierwszych drukarni w Płocku, zaś Gustaw Kühn właścicielem apteki i znanym społecznikiem. Edward Jurgens był znanym działaczem „białych” na początku lat 60. XIX w., za co zapłacił uwięzieniem i śmiercią. W historii Płocka zapisały się rodziny Kunklów, Blombergów, Sztromajerów czy Altbergów oraz wspomniani już pastory.

Dbając o odpowiedni poziom wykształcenia, praktycznie od początku ewangelicy zakładali szkoły dla swoich wyznawców. Z racji dużego rozproszenia były to głównie wiejskie szkoły elementarne. K. Kłodawski szczegółowo omówił zakładanie szkół w poszczególnych miejscowościach, ich sytuację lokalową, wymienił kadre nauczycielską oraz liczbę dzieci pobierających naukę.

W dalszej części rozdziału Autor scharakteryzował postawy polityczne ewangelików województwa/guberni płockiej. W XIX w. zachowywali się w większości lojalistycznie wobec rządów rosyjskich i co najmniej niechętnie wobec polskich powstań w XIX w. Tym niemniej byli i tacy, którzy opowiadali się po stronie polskich dążeń niepodległościowych, otwarcie popierając powstanie listopadowe czy styczniowe. Należał do nich pastor Karl Havelke, który w 1831 r. przekazał dzwon z kościoła ewangelickiego do przetopienia na armaty. Wspomniany już Edward Jurgens w 1861 r. był czołowym działaczem „białych”, za co został aresztowany i zmarł w warszawskiej Cytadeli w 1863 r.

Ostatni rozdział poświęcony jest życiu codziennemu ewangelików. Niemieccy koloniści z powodu wyższej kultury rolnej zwykle byli zamożniejsi od polskich sąsiadów. Umieli zagospodarowywać tereny zalewowe, zakładali ogrody owocowe i warzywne, podejmowali się hodowli i rybołówstwa. Od polskiego otoczenia odróżniali się oczywiście językiem, wiarą i ubiorem, ale także obyczajami i potrawami. K. Kłodawski szczegółowo scharakteryzował te odrębności i specyfikę środowiska ewangelików. Przestrzeganie zasad religijnych oraz obyczajów pozwalało im na zachowanie swojej tożsamości narodowej i wyznaniowej. Funkcjonowanie parafii ewangelickich nie było jednak

sielanką. Często były problemy finansowe i konflikty na linii pastor - zborownicy i między parafianami. Sprawy obciążeń finansowych wiernych na rzecz parafii odgrywały tu niebagatelną rolę.

W zakończeniu K. Kłodawski przedstawił syntetyczny obraz i wnioski dotyczące obecności kolonistów niemieckich na terenie województwa i guberni płockiej w XIX w. Niewątpliwie grupa ta stanowiła istotny element życia społeczno-gospodarczego północnego Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej. Odgrywała ważną rolę w rolnictwie, rzemiośle, handlu i przemyśle. Inteligencja angażowała się w różne działania społeczne. Spolonizowani ewangelicy włączali się do polskiego życia politycznego i kulturalnego.

Opracowanie wzbogacone jest licznymi tabelami ilustrującymi dane liczbowe dotyczące ewangelików, zawiera imienny wykaz pastorów, strukturę zawodową ludności itp. Są też mapki, zdjęcia z epoki oraz fotografie dokumentów archiwalnych. Na końcu zamieszczona jest obszerna bibliografia, wykaz skrótów oraz indeks osobowy.

Monografia K. Kłodawskiego ma niewątpliwie charakter nowatorski. Nikt dotychczas nie potraktował tematu ewangelików na północnym Mazowszu i ziemi dobrzyńskiej tak obszernie i szczegółowo. Książka znacznie poszerza naszą wiedzę o ewangelikach w XIX w. Szacunek budzi wykorzystanie ogromnej ilości dokumentów archiwalnych oraz prasy i opracowań tematu. Wymagało to żmudnej kwerendy źródłowej. Autor w książce wykorzystał ponad 200 teczek archiwalnych. W rezultacie otrzymaliśmy wyczerpującą monografię charakteryzującą obecność kolonistów niemieckich na terenie województwa płockiego i guberni płockiej od końca XVIII w. do wybuchu I wojny światowej.

Słowa pochwały należą się też wydawcy - Książnicy Płockiej im. W. Broniewskiego z p. dyr. Joanną Banasiak, która zdecydowała się na wydanie książki stricte naukowej. Z racji tematyki - mimo wielu zalet - monografia raczej bestsellerem wydawniczym nie będzie. Jednak jej wartość naukowa nie pod-

lega dyskusji. Byłoby wielką stratą, gdyby napisana już kilka lat temu praca doktorska Krzysztofa Kłodawskiego leżała w szufladzie i znajdowała się tylko na dysku prywatnego komputera. Dzięki wydaniu książkowemu będzie mogła wejść do obiegu naukowego i służyć innym badaczom i czytelnikom.

Natomiast, jak prawie każda praca naukowa, także i omawiana pozycja ma swoje słabsze strony i potknięcia. Odnosi się wrażenie, że po napisaniu pracy doktorskiej Autor jej za bardzo nie aktualizował i nie uzupełniał. Wprawdzie z nowszych publikacji w bibliografii jest umieszczone opracowanie Grażyny Szumlickiej-Rychlik na temat płockich cmentarzy², jednak w przypisach ono nie występuje. Podobnie jest z artykułami K. Kłodawskiego z „Płockiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego”³, „Naszyc Korzeni”⁴ i materiałem z konferencji poświęconej mniejszościom narodowym, etnicznym i religijnym na północnym Mazowszu i ziemi dobrzyńskiej⁵. Tymczasem zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami bibliografia powinna zawierać tylko pozycje wykorzystane i odnotowane w przypisach⁶.

Poza tym Autor nie zauważył, że trzy lata temu ukazała się monumentalna (701 stron) monografia parafii ewangelicko-augsburskiej w Rypinie autorstwa Jarosława Anuszewskiego i Piotra Gałkowskiego⁷. Pominięty też został artykuł Tomasza Kowalskiego na temat szkoły ewangelickiej w Sierpcu opublikowany w „Naszyc Korzeniach”. Autor w Archiwum Państwowym w Płocku odnalazł bardzo ciekawe projekty rozbudowy

² G. Szumlicka-Rychlik, *Nekropolie Płocka do końca XX wieku*, Płock 2016.

³ K. Kłodawski, *Początki i rozwój parafii ewangelicko-augsburskich na Mazowszu Płockim (w 500. rocznicę początków Reformacji)*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2017, t. IX, s. 9 – 37.

⁴ Idem, *Postawy ewangelików wobec polskich dążeń niepodległościowych w XIX i początkach XX wieku*, „Nasze Korzenie” czerwiec 2018, nr 14, s. 50 – 56.

⁵ Idem, *Działalność oświatowa środowisk ewangelickich przed I wojną światową*, [w:] *Tutejsi i „obcy”. Rozważania o mniejszościach narodowych, etnicznych i religijnych na północnym Mazowszu i ziemi dobrzyńskiej od początku XIX w. po czasy współczesne*, pod red. A. Dwojnychy, Warszawa 2019, s. 25 – 61.

⁶ Zob.: M. Krajewski, *O metodologii i zasadach pisarstwa naukowego*, Płock 2020, s. 187.

⁷ J. Anuszewski, P. Gałkowski, *Parafia Ewangelicko – Augsburska w Rypinie*, Rypin 2018.

szoły. Jest tam też biogram kantora Adolfa Poltzocho ze zdjęciem jego nieistniejącego już nagrobka na dawnym cmentarzu ewangelickim w Sierpcu⁸.

Brakuje także artykułu T. Kowalskiego na temat cmentarza ewangelickiego w Osówce w powiecie sierpeckim⁹. W zamieszczonej na końcu tegoż artykułu bibliografii wymienione są inne publikacje T. Kowalskiego warte wykorzystania oraz dwa opracowania, dotyczące kościołów w Sierpcu i Rypinie, wydane w Niemczech¹⁰. Można było też uwzględnić artykuł Tomasza Umińskiego na temat kolonistów niemieckich w Maszewie zamieszczony w „Naszycy Korzeniach”¹¹. Pominięcie tych artykułów jest o tyle dziwne, że K. Kłodawski sam zamieszcza teksty w tym czasopiśmie i jest ono łatwo dostępne.

W znacznie większym stopniu można było też wykorzystać *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej* autorstwa Mirosława Krajewskiego. W bibliografii zresztą figuruje stare wydanie z 1992 r. Tymczasem w 2014 r. ukazało się nowe, znacznie rozszerzone, wydanie dwutomowe¹². Poza tym wypadałoby zajrzeć do innych prac tego znawcy ziemi dobrzyńskiej¹³ oraz do „Rocznika Dobrzyńskiego”, gdzie można znaleźć kilka interesujących artykułów¹⁴.

⁸ T. Kowalski, *Szkoła ewangelicka w Sierpcu - krótki zarys historii budowlanej*, „Nasze Korzenie” czerwiec 2019, nr 16, s. 42 - 46.

⁹ Idem, *Problematyka badawcza wiejskich cmentarzy ewangelickich na Mazowszu na przykładzie cmentarza w Osówce, pow. sierpecki*, „Nasze Korzenie” czerwiec 2014, nr 6, s. 72 - 76.

¹⁰ A. Plitt, *Die Kirchengemeinde Sierpc- Sichelberg Und Imre Kantorate*, Lemgo 2010; A. Treichel, *Geschichte des Deuschtums von Rippin Und Umgegend*, Schwabach 1962.

¹¹ M. Umiński, *Śladami kolonistów niemieckich na Mazowszu. Kolonia Schröttersdorf pod Płockiem*, „Nasze Korzenie” grudzień 2013, nr 5, s. 44 - 48.

¹² M. Krajewski, *Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 1 - 2, Rypin 2014.

¹³ Idem, *Powiat lipnowski. Materiały monograficzne i albumowe. Na 100-lecie odzyskania niepodległości*, Brodnica - Lipno 2018; idem, *Klejnoty Ziemi Dobrzyńskiej. Walory, osobliwości, nowinki, ludzie i kalendaria Ziemi Dobrzyńskiej*, Rypin 2019.

¹⁴ E. Kopaczewski, *Szkoły protestanckie nad Drwęcą na Ziemi Dobrzyńskiej (w parafiach: Ciechocin, Dobrzejewice, Dulsk, Nowogród, Płonne, Radziki Duże, Złotoria) w drugiej połowie XVIII w. (do 1793 r.)*, „Rocznik Dobrzyński” 2013, t. VI; S. Łukasiewicz, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Brzozówce*, „Rocznik Dobrzyński” 2014, t. VII; W. Buller, *Szkic o osadnictwie niemieckim w okolicach Bobrownik nad Wisłą (do 1914 r.)*, „Rocznik Dobrzyński” 2020, t. XIII.

Nieuwzględnienie tekstów innych autorów prowadzi czasami do zubożenia informacji, co widać na przykładzie biografii płockich pastorów, gdzie został np. pominięty słownik biograficzny płocczan Andrzeja Papierowskiego i Jerzego Stefańskiego¹⁵. A są tam ważne informacje dotyczące synów Roberta Gundlacha i Oskara Kleidiensta, co jest istotne w kontekście polonizacji, o której pisze K. Kłodawski. Brakuje informacji, że Witold Gundlach był uczestnikiem wojny obronnej w 1939 r., a potem przebywał w niemieckim oflagu. Drugi z synów Roberta - Henryk Gundlach został zamordowany w 1944 r. przez hitlerowców za odmowę służby w armii niemieckiej¹⁶. Z kolei kpt. WP Witold Gundlach był autorem rewolucyjnego wynalazku – peryskopu odwracalnego, który w latach II wojny światowej znalazł zastosowanie w czołgach¹⁷. Wprawdzie są to informacje wykraczające poza rok 1914, ale K. Kłodawski w kilku miejscach także wykracza poza tę datę.

Można było nieco rozszerzyć wątek ślubu, jakiego pastor Kacper Mikulski udzielił młodemu Józefowi Piłsudskiemu w 1899 r. w Paproci Dużej koło Łomży. W końcu przez kilkanaście lat J. Piłsudski formalnie był ewangelikiem¹⁸. Przydałoby się też choć jedno zdanie więcej o Ignacym Boernerze, legioniście I Brygady i zaufanym człowieku J. Piłsudskiego.

W tym kontekście wskazane byłoby sięgnięcie po źródła internetowe, których w pracy brakuje. Wystarczy np. wpisać do wyszukiwarki hasło „pastor Kacper Mikulski”, aby dotrzeć do jego wspomnień opublikowanych w 1922 r. w gazecie „Poseł Ewangelicki” czy innych materiałów, łącznie z tekstem aktu ślubu Józefa Piłsudskiego i Marii Juszkiewiczowej¹⁹. Zostęp-

¹⁵ A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, Płock 2002.

¹⁶ Ibidem, s. 209.

¹⁷ Szerzej zob.: P. Matejuk, *Peryskop odwracalny Gundlacha. Rewelacyjny polski wynalazek*, Warszawa 2000.

¹⁸ Zob.: H. Weryński, *Czy Józef Piłsudski był protestantem?*, „Więź” 1971, nr 7-8, s. 186 – 193.

¹⁹ <http://wegrow.luteranie.pl/2017/pastorzy-wegrowscy-ks-kacper-mikulski/>; <http://www.luteranie.konfesyjni.pl/index.php/kosciol/historia/189-ewangelik-z-wyboru-pastor-z-powolania> ; <https://historialomzy.pl/przyjaciel-marszalka-jozefa-pilsudskiego-pastor>

nego w Internecie artykułu Janusza Gwardiaka dowiadujemy się np. że w latach 1916-18 pastor K. Mikulski – po wysiedleniu przez Niemców z Łomży - mieszkał u swej córki Zofii Gundlachowej w Płocku²⁰.

Większość zdjęć, zamieszczonych w omawianym opracowaniu pochodzi z „Tygodnika Ilustrowanego” z przełomu XIX i XX w., tymczasem można było wykorzystać współczesne zdjęcia kościołów i cmentarzy ewangelickich oraz chat osadników, co niewątpliwie uatrakcyjniłoby książkę. Na pewno takie zdjęcia załączone do kart inwentarzowych są w posiadaniu Urzędu Konserwatora Zabytków w Warszawie Delegatura w Płocku, z czego autor nie skorzystał. Można było też wejść w kontakt z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Muzeum dysponuje różnorodnymi zbiorami ikonograficznymi i historycznymi, w tym także z pewnością na temat osadnictwa niemieckiego i parafii ewangelickich na ziemi dobrzyńskiej, zwłaszcza, że kościół protestancki stoi tam do dzisiaj i Muzeum organizuje jego zwiedzanie. Podobnie można było sprawdzić zasoby muzeów w innych miastach powiatowych byłej guberni płockiej. Bazowanie na materiałach z Muzeum Mazowieckiego w Płocku to trochę za mało.

Zamieszczone mapki są zupełnie nieczytelne, łącznie z tytułową mapą województwa płockiego. Odczytanie nazw miejscowości i innych danych tam umieszczonych jest niemożliwe. Należało postarać się o wyraźne kopie lub opracować mapy komputerowo, aby były czytelne. Z uwagi na dużą liczbę tabel na końcu książki wskazany byłby ich wykaz. Przydałby się też indeks miejscowości. Wszak książka dotyczy dosyć rozległego obszaru i na pewno znajdują się czytelnicy, którzy chętnie znaleźliby informacje dotyczące swojej wsi czy miasta. Bez indeksu jest to utrudnione.

-kacper-mikulski-1840-1935/ ; <https://brzesko.ws/DesktopModules/Articles/ArticlesView.aspx?tabID=0&ItemID=7449&mid=10640>

²⁰ J. Gwardiak, *Wielkie lecz zapomniane zasługi. Pastor Kacper Mikulski (1840-1935)*, „Studia Łomżyńskie” 2000, t. XI, s. 122 – 123, https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_2000_11_008.pdf

Oczywiście te uwagi krytyczne nie umniejszają wartości naukowej omawianego opracowania. Książka powinna zainteresować historyków zajmujących się dziejami ewangelików i osadnictwa niemieckiego, jak też dziejami Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej. Także regionaliści i pasjonaci historii znajdą w niej coś ciekawego dla siebie. Na koniec wypadałoby wyrazić życzenie, aby znalazł się autor, który opracowałby temat do 1939 r., a potem – do czasów współczesnych. A może to K. Kłodawski pokusi się o kontynuację swoich badań nad dziejami ewangelików Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej?